

To, o czym mówię, nie moim jest wymysłem
Zapytaj mnie od kogo to wszystko wiem
Jak śmiem budzić twój spokojny świat
To nic, to nic, on idzie ślad w ślad

Ściana w ścianę z żyjącymi obok ciebie
Czy będziesz bluźnić, czy dziękować prosto w niebo
Jak można skruszyć ten pozorny ład
To trwa już krok za krokiem, ślad w ślad

Nie czynię tego, by budzić tych, co mam
Budzić zapamiętasz, że był tu ktoś taki jak ja
I wiedz, że nic nie zmieni biegu zdarzeń
Uważaj, przeto on idzie moim śladem

Ty wiesz, ja też
Wysłannik, godny, wolny i swobodny
Ty wiesz, ja też
Wysłannik, godny, wolny i swobodny
Ty wiesz, ty wiesz, ja też ...